

## Płonąca Stodoła

Maciej Maleńczuk

Mówią płonie stodoła płonie aż strach , aż kurzy się z niej  
Trzeszczy wszystko dokoła ściany i dach gorąco, że hej  
Pobiegnij tam ze mną szkoda czasu , bo  
stodoła płonie a w niej ludzie jacyś są,  
Sołtys chyba już zwołał całe pół wsi, pomagaj i ty.  
Płonie stodoła, alarm trwa, jesteście na dnie.

Dlaczego właśnie ja miałbym w dom cudzy wejść?  
Chwytam wiadro więc w dłonie biegnę co tchu i widzę tam co :  
Płoną oczy i skronie, bawi się tłum, par chyba ze sto,  
To sołtys swoją córkę za mąż wydać chciał  
Do żonki pali się pan młody - chłop na schwał.  
Brakło miejsca w mieszkaniu, ojciec i teść ugościć chciał wieś  
-  
W swojej stodole zrobił bal, tańczyłem i ja....  
Ha!

Mówią płonie stodoła płonie aż strach , aż kurzy się z niej  
Trzeszczy wszystko dokoła ściany i dach gorąco, że hej  
To sołtys swoją córkę za mąż wydać chciał  
Do żonki pali się pan młody - chłop na schwał.  
Brakło miejsca w mieszkaniu, ojciec i teść ugościć chciał wieś  
-  
W swojej stodole zrobił bal, tańczyłem i ja....  
Ahh!

Tak mogą płonąć stodoły każdego dnia...